

Tadeusz J. Zieliński

Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie

Nauka etyki w szkołach publicznych w ujęciu prawnym

W szerokim odczuciu społecznym nauka etyki postrzegana jest jako przedmiot bliźniaczy w stosunku do prowadzonej w szkole publicznej nauki religii. Ma ona jednak swój swoisty, znacznie różniący się od nauki religii, status prawny i merytoryczny. Zagadnienie to zasługuje na odrębne studium, zwłaszcza ze względu na fakt, iż dość pobieżnie zostało ono potraktowane w piśmiennictwie prawniczym. Prezentowane opracowanie podejmuje problematykę nauki etyki w perspektywie prawa oświatowego, z uwzględnieniem jego aspektu konstytucyjnego i prawnowyznaniowego. Na początku ukazana zostanie ewolucja regulacji prawnej nauczania etyki w szkole publicznej. Następnie przedstawiony będzie wywód na temat obowiązujących unormowań, z podkreśleniem specyfiki tego przedmiotu. W jego ramach, dla lepszej eksplikacji zachodzących odrębności, naukę etyki zaprezentujemy na tle uregulowań dotyczących nauki religii. Następnie zwięźle podjęta zostanie sprawa adekwatności etyki jako surogatu katechezy szkolnej. Wywody zamykają konkluzje.

Ewolucja stanu prawnego nauki etyki

Instrukcja Ministra Edukacji Narodowej z dnia 3 sierpnia 1990 r. dotycząca powrotu nauczania religii do szkoły w roku szkolnym 1990/91¹ zawierała w punkcie 2 postanowienie w brzmieniu:

¹ Akt niepublikowany. Przedruk w: B. Górowska, G. Rydlewski, *Regulacje prawne stosunków wyznaniowych w Polsce. Zbiór przepisów i dokumentów*, Warszawa 1992, s. 138-140.

„Uczniowie, których rodzice nie życzą sobie ich religijnego wychowania nie mają obowiązku uczęszczania na lekcje religii w szkole. Dla nich w miarę możliwości szkoła powinna zorganizować lekcje, których celem byłoby poznanie zasad etycznych lub inne zajęcia, a w każdym przypadku zapewnić odpowiednią opiekę i bezpieczeństwo.” W wydanej trzy tygodnie później instrukcji Ministra Edukacji Narodowej z dnia 24 sierpnia 1990 r. dotyczącej powrotu nauczania religii do szkoły w roku szkolnym 1990/91 określającej zasady współdziałania z Kościołami i Związkami Wyznaniowymi poza Kościołem Rzymskokatolickim² znalazła się podobna fraza: „2. Dla uczniów w ogóle nie korzystających z lekcji religii w miarę możliwości szkoła powinna zorganizować lekcje, których celem byłoby poznanie uniwersalnych zasad etycznych, a także norm współżycia osób i grup ludzi o różnych wyznaniach i światopoglądach oraz różnych narodowości. [...]” Oba akty tworzyły zatem (wszakże kwestionowaną) podstawę do prowadzenia „lekcji, których celem byłoby poznanie zasad etycznych”, przy czym – jak widać – druga z przywołanych instrukcji nieco szerzej niż pierwsza określała zakres tego przedmiotu. Na uwagę zasługuje przy tym niezobowiązująca formuła dotycząca rygoru organizacji rodzaju zajęć z zakresu etyki ujęta w słowach: „w miarę możliwości szkoła powinna zorganizować.” Stwierdzenie to jest znamienne, gdyż wskazuje na charakter stosunku władz publicznych do zajęć organizowanych dla osób nie korzystających z nauki religii. Także po wejściu w życie uchylającego obie wskazane instrukcje rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 kwietnia 1992 r. w sprawie warunków i sposobów organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach³, które uznało etykę za przedmiot alternatywny względem religii⁴, przez kilkanaście lat nauka etyki była faktycznie dostępna jedynie w marginalnej liczbie szkół, na co zwracali uwagę w szczególności zainteresowani rodzice, media i Rzecznik Praw

² Akt niepublikowany. Przedruk: tamże, s. 142-145.

³ Dz.U. Nr 36, poz. 155, z późn. zm. Dalej jest ono oznaczane w skrócie jako „rozporządzenie MEN z 1992 r.”

⁴ J. Krukowski, Kościół i państwo. Podstawy relacji prawnych, Lublin 2000, s. 272.

Obywatelskich.⁵ Wszystko wskazuje na to, że władze publiczne celowo nie sprzyjały zapewnieniu prawa pobierania nauki etyki, którą to okoliczność wyraźnie potwierdziły ustalenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (ETPCz) w rozstrzygniętej w 2010 roku sprawie *Grzelak przeciwko Polsce*⁶. O zmianie w tym zakresie, czyli o poprawie dostępności nauczania omawianego przedmiotu, można mówić chyba dopiero po roku 2010, kiedy odnotowano znaczący wzrost liczby placówek szkolnych prowadzących ten przedmiot.⁷

Ze skargą Rzecznika Praw Obywatelskich do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie konstytucyjności i legalności obu przywołanych instrukcji z 1990 r., choć w zasadzie nieuwzględnioną przez sąd konstytucyjny⁸, można kojarzyć uchwalenie ustawowej podstawy dla nauki religii. Właściwy tu art. 12 ustawy o systemie oświaty⁹, a także inne przepisy ustawowe nigdy nie zawierały normy dotyczącej nauki etyki.¹⁰ Normy w tym przedmiocie pojawiły się dopiero w akcie niższej rangi, a mianowicie w rozporządzeniu MEN z 1992 r., chociaż dla

⁵ Zob. K. H. Jabłoński, Rzecznik Praw Obywatelskich wobec problemu nauczania religii w szkołach publicznych, w: *Pro bono Reipublicae. Księga jubileuszowa Profesora Michała Pietrzaka*, red. P. Borecki, A. Czohara, T. J. Zieliński, Warszawa 2009, s. 302-303. Por. Sprawa nauczania religii w szkołach publicznych przed Trybunałem Konstytucyjnym Rzeczypospolitej Polskiej. Dokumenty, Warszawa 1993, *passim*.

⁶ *Sprawa Grzelak przeciwko Polsce* (Skarga nr 7710/02). Wyrok, Strasburg 15 czerwca 2010 r., „Przegląd Prawa Wyznaniowego” t. 2 (2010), s. 219-250. Wskazana kauza pod względem przedmiotu jest zbliżona do sprawy *Saniewski przeciwko Polsce* (wyrok z 26 VI 2001 r., skarga nr 40319/98), w przypadku której ETPCz oddalił skargę jako niedopuszczalną. Stwierdził, iż art. 9 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka nie jest naruszony, gdy nauka religii organizowana w publicznym systemie oświaty jest przedmiotem do wyboru (fakultatywnym). Mimo dużego podobieństwa spraw *Saniewski* i *Grzelak*, ETPCz najprawdopodobniej podjął się rozstrzygnięcia sprawy *Grzelak* głównie ze względu na uznanie objętego nią zagadnienia społecznego za szczególnie nabrzmiałe.

⁷ W roku 2007 były to 264 placówki, w 2009 r. 850 placówek, a w 2011 r. 1269 placówek. Zob. G. Płoszajska, Materiał informacyjny na debatę na temat stanu, sytuacji i perspektyw nauczania religii i etyki w polskich szkołach, w: *O nauczaniu religii i etyki w szkole. Raport „Res Humana”* [wkładka], „Res Humana” 2012 nr 4 (119), s. XXXII. W wyroku TK z 2 grudnia 2009 r. stwierdzono, iż w roku 2009 na ogólną liczbę 38 124 szkół, w 27,5 tys. prowadzi się naukę religii, zaś w 334 naukę etyki (OTK ZU nr 11/A/2009, poz. 163, s. 1793).

⁸ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 30 stycznia 1991 r. (K 11/90), OTK 1991, poz. 2.

⁹ Tekst jednolity: Dz. U. z 2004 r., poz. 2572, z późn. zm.

¹⁰ Na okoliczność tę w wystąpieniu z 1992 r. uwagę zwrócił Rzecznik Praw Obywatelskich. Zob. K. H. Jabłoński, *dz. cyt.*, s. 296.

pomieszczenia w nim takich unormowań brakuje delegacji ustawowej, a jego tytuł – wbrew zasadom techniki legislacyjnej – nie wskazuje na objęcie tej kwestii zakresem regulacji.¹¹

Przeprowadzona w 1993 r. przez Trybunał Konstytucyjny z wniosku RPO kontrola rozporządzenia MEN z 1992 r. przyniosła szereg konstatacji dotyczących nauki etyki.¹² W szczególności sąd konstytucyjny uznał, iż etyka jest dopuszczalnym przedmiotem alternatywnym wobec nauki religii i uczestnictwo w nim, identycznie jak w przypadku religii, ma charakter dobrowolny. Deklaracja w sprawie uczestnictwa może mieć wyłącznie brzmienie pozytywne. Stwierdził też, iż uczniowie mają prawo odbywać jednocześnie naukę obu tych przedmiotów.¹³ W takim przypadku wystawia się wspólną ocenę z obu przedmiotów.¹⁴

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z 13 lipca 2007 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzenia sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych¹⁵ stało się podstawą wliczania ocen z nauki religii i nauki etyki do średniej ocen. Akt ten został zaskarżony do Trybunału Konstytucyjnego, który w wyroku z 2 grudnia 2009 r. stwierdził jego zgodność ze wskazanymi przez skarżących konstytucyjnymi i ustawowymi wzorcami kontroli.¹⁶ W toku postępowania dowodowego Trybunał odnotował niską dostępność nauki etyki w szkolnictwie publicznym w Polsce, która na-

¹¹ P. Łacki, Glosa do wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 15 czerwca 2010 r. w sprawie Grzelak przeciwko Polsce (nr skargi 7710/02), „Przegląd Sejmowy” 2011 z. 2, s. 194.

¹² Orzeczenie z dnia 20 kwietnia 1993 r. (U 12/92), w: *Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego w 1993 roku cz. I*, Warszawa 1993, s. 92-129.

¹³ Wiąże się to z zakazem odmawiania któremukolwiek uczniowi prawa uczestnictwa w każdym z tych przedmiotów. Nie mogą być tutaj stawiane jakiekolwiek kryteria światopoglądowe czy przesłanka przynależności do jakiegokolwiek związku wyznaniowego.

¹⁴ TK stwierdził, iż „[...] ocena na świadectwie może dotyczyć nie tylko samej religii lub samej etyki, lecz w przypadku, gdy uczeń uczęszcza na obydwa te przedmioty, może z nich otrzymać ocenę wspólną.” - *Tamże*, s. 114 (por. s. 94).

¹⁵ Dz. U. Nr 130, poz. 906.

¹⁶ Wyrok z dnia 2 grudnia 2009 r. Sygn. akt U 10/07, OTK ZU nr 11/A/2009, poz. 163. Kolejne odwołania do tego wyroku odnoszą się do stron we wskazanym publikatorze.

uczana jest w około 1 % takich placówek.¹⁷

Przywołany wcześniej wyrok ETPC w sprawie *Grzelak przeciwko Polsce*, stwierdził naruszenie praw konwencyjnych jednego z wnioskodawców. Obraza norm o wolności wyznania i zakazie dyskryminacji nastąpiła poprzez naruszenie prawa do milczenia w sprawie przekonań światopoglądowych (wolność do nieujawniania tych przekonań), u podstaw czego leżał w szczególności – zawiniony przez państwo - brak dostępności lekcji etyki dla osoby wyrażającej gotowość uczestniczenia w nauce tego przedmiotu. Trybunał stwierdził także m. in., iż będąca efektem niemożności pobierania nauki etyki kreska na świadectwie szkolnym w rubryce „religia / etyka” była niedopuszczalną w perspektywie konwencji formą stygmatyzacji skarżącego, negatywnie skutkującą dla jego przyszłości (np. w zakresie dostępu do szkół i stanowisk pracy).¹⁸ Rzecznik Praw Obywatelskich w piśmie skierowanym do Ministra Edukacji Narodowej ocenił, iż „Sprawa *Grzelak przeciwko Polsce* chociaż dotyczy tej jednostkowej sprawy ma fundamentalne znaczenie dla praktyki oświatowej w Polsce. Problemów z organizowaniem lekcji etyki nie można tłumaczyć wyłącznie brakiem odpowiedniej liczby chętnych, określonych w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 kwietnia 1992 r. [...]. Brak zainteresowania nauką etyki może właśnie wynikać z faktu nieorganizowania tych lekcji, z braku realnej oferty przedstawionej uczniom, iż jeśli chcą takie lekcje zostaną rzeczywiście zorganizowane. ETPCz wyraźnie wskazał na konieczność organizowania lekcji etyki dla uczniów tego oczekujących.”¹⁹

¹⁷ Tamże, s. 1760.

¹⁸ M. Hucal, Wolność sumienia i wyznania w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, Warszawa 2012, s. 133-135; H. Bajorek, Stanowisko Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawach wnoszonych przez obywateli Polski w zakresie prawa dostępu do religii i etyki w szkołach publicznych, w: Urzeczywistnianie wolności przekonań religijnych i praw z niej wynikających, rec. S. L. Stadniczenko, S. Rabiej, Opole 2012, s. 244.

¹⁹ Pismo Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 9 lipca 2010 r. do Ministra Edukacji Narodowej (RPO-601727-I/10/KJ), kserokopia w posiadaniu autora. Stanowisko RPO znajduje wsparcie w judykaturze ETPCz, który konsekwentnie prezentuje pogląd, iż zadaniem państw-stron konwencji jest faktyczne, a nie tylko formalne, zapewnienie wolności w niej określonych. Zob. M. Hucal, *dz. cyt.*, s. 135.

Konstytucyjny status nauki etyki

W przeciwieństwie do nauki religii, szkolna nauka etyki jako taka nie posiada gwarancji konstytucyjnych. Art. 53 ust. 4 konstytucji głosi: „Religia kościoła lub innego związku wyznaniowego o uregulowanej sytuacji prawnej może być przedmiotem nauczania w szkole, przy czym nie może być naruszona wolność sumienia i religii innych osób.” Wynika zeń, iż status przedmiotu nauczania w oparciu o ten przepis wprost może uzyskać wyłącznie „religia” konkretnej wspólnoty wyznaniowej podlegającej w obecnym stanie prawnym tzw. ustawie partykularnej lub wspólnoty wpisanej do rejestru. Należy przy tym oddalić postulaty tych uczonych, którzy stoją na stanowisku, że z reżimu prawnego dotyczącego wskazanej w art. 53 ust. 4 „religii” korzystać może szkolna nauka ateizmu.²⁰ Ateizm nie jest bowiem – co oczywiste – religią. Tym bardziej konstytucyjnej klauzuli dotyczącej nauczania religii związku wyznaniowego o uregulowanej sytuacji prawnej nie można przypisywać dyspozycji dotyczących nauki etyki.

Stwierdzenie z powyższego akapitu nie powinno jednak prowadzić do wniosku, iż omawiany tam przepis ustawy zasadniczej nie może mieć żadnego związku ze szkolną nauką etyki. Istotna w tym kontekście jest fraza zawarta w ust. 4 *in fine* (wyrazy po przecinku) w brzmieniu: „przy czym nie może być naruszona wolność sumienia i religii innych osób”. Norma ta wobec nauczania religii w szkole na-

²⁰ Zob. P. Sarnecki, *Artykuł 53*, w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz III*, red. L. Garlicki, Warszawa 2003, s. 7; D. Tanalski, w: *O nauczaniu religii i etyki w szkole. Raport „Res Humana”*, dz. cyt., s. X. Jak się wydaje, Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 2 grudnia 2009 r. bezpodstawnie wyłączył z kręgu religii mogących być przedmiotem nauczania w szkole publicznej religie o charakterze panteistycznym i deistycznym, podczas gdy powszechnie uważa się je – także w orzecznictwie sądowym wielu krajów – za religie w takim samym stopniu, co religie teistyczne. Odnośna fraza ze wskazanego wyroku brzmi: „Konstytucja nie przewiduje odrębnych gwarancji nauczania dla wymienionych przez wnioskodawców światopoglądów: ateistycznego, panteistycznego czy deistycznego.” (s. 1782). Jeżeli np. religia panteistyczna jest przyjęta przez związek wyznaniowy o uregulowanej sytuacji prawnej, to może być zgodnie z art. 53 ust. 4 przedmiotem nauczania w szkole publicznej. W Polsce uregulowaną sytuację prawną posiada wspólnota religijna w nazwie nawiązująca do panteizmu: Kościół Panteistyczny „Pneuma” (nr w rejestrze kościołów i innych związków wyznaniowych: 117).

klada w szczególności na władze publiczne obowiązek podejmowania takich działań, które zapobiegną naruszeniu wolności sumienia i religii osób nie uczestniczących w katechezie szkolnej.²¹ Działania te mogą przybierać różnorodne postaci.²² W celu ochrony wolności osób nie optujących za nauką religii władze oświatowe mogą np. umieszczać zajęcia z religii na pierwszej lub ostatniej lekcji dnia szkolnego, mogą organizować naukę religii w ramach systemu oświaty (przy finansowaniu ze środków przeznaczonych na jego rzecz) lecz w obiektach należących do związków wyznaniowych (konieczna byłaby ich zgoda), mogą organizować dobrowolne zajęcia alternatywne, np. z etyki, religioznawstwa lub innego przedmiotu, który posiada znamiona pozwalające na uznanie go za przybliżony odpowiednik konfesyjnej nauki prowadzonej przez wspólnoty religijne. Polski prawodawca podkonstytucyjny (w rozporządzeniu MEN z 1992 r.) jako instrument realizacji tego zamysłu wprowadził naukę etyki.²³ Nauka etyki cieszy się zatem bardzo ogólną sankcją konstytucyjną, lecz nie jest to gwarancja nieusuwalności tego konkretnego instrumentu zapewnienia wolności osób nie wyrażających woli uczestnictwa w nauce religii, gdyż w każdej chwili może on być z woli władz publicznych zastąpiony innym, nawet rodzajowo, rozwiązaniem.

Szkolną naukę etyki można traktować także jako formę zaspokojenia potrzeb rodziców nie wyrażających zgody na odbywanie przez ich dzieci nauki religii, a przez to jako sposób realizacji normy z art. 53 ust. 3 konstytucji, który brzmi: „Rodzice mają prawo do zapewnienia dzieciom wychowania i nauczania moralnego i religijnego zgodnie

²¹ K. Warchałowski, Szkolnictwo katolickie i nauczanie religii w szkołach publicznych w Konkordacie polskim z 1993 roku, w: *Konkordat polski w 10 lat po ratyfikacji. Materiały z konferencji*, red. J. Wroceński, H. Pietrzak, Warszawa 2008, s. 153.

²² Jak trafnie zauważył W. Brzozowski, rozwiązania będące realizacją normy z art. 53 ust. 4 konstytucji „nie są [...] szczegółowo zdeterminowane ani przez Konstytucję RP, ani przez sztywny standard konwencyjny.” – W. Brzozowski, *Glosa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 grudnia 2009 r. (U 10/07)*, „Przegląd Sejmowy” 2010 z. 4, s. 204. Pod pojęciem „standard konwencyjny” należy tutaj rozumieć unormowania z Europejskiej Konwencji Praw Człowieka.

²³ M. Pietrzak, *Glosa do orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 20 IV 1993 roku w sprawie nauczania religii w szkole*, w: tenże, *Demokratyczne, świeckie państwo prawne*, Warszawa 1999, s. 224.

ze swoimi przekonaniem. Przepis art. 48 ust. 1 stosuje się odpowiednio.” Ustęp ten ma zakres przedmiotowy wykraczający poza materię szkolną, ale w kontekście art. 53 ust. 4 w pełni nadaje się do stosowania w odniesieniu do realizacji praw z zakresu wolności sumienia i religii dzieci w szkole publicznej. Nauka etyki nie jest jednak jedynym sposobem realizacji owej normy w oświacie publicznej, gdyż w równym stopniu można ją zastąpić innym przedmiotem postrzeganym przez rodziców jako użyteczny w procesie wychowania i nauczania moralnego dzieci nie uczestniczących w nauce religii. Innymi słowy, z perspektywy omawianego przepisu konstytucyjnego nauka etyki nie jest bezkonkurencyjna w zakresie pełnienia roli przedmiotu będącego na usługach realizacji dóbr osób nieuczestniczących w katechezie w kontekście obecności religii w szkole publicznej.

Sumując powyższe uwagi należy stwierdzić, iż ustrojodawca nie nakłada na władze publiczne obowiązku organizowania nauki etyki, a jedynie powinność zagwarantowania, by wobec nauczania religii w szkole nie naruszano wolności sumienia i religii osób nie uczestniczących w katechezie. W ramach owych gwarancji znaleźć się mogą różne działania, niekoniecznie prowadzenie nauki etyki. Dobrowolna nauka etyki²⁴ może być jednak adekwatną formą uczynienia zadość woli prawodawcy konstytucyjnego, lecz nie musi być ani formą jedyną, ani niezmienną. Z powodzeniem można sobie wyobrazić zastąpienie jej

²⁴ W dalszych wywodach, w części dotyczącej rygorów uczestnictwa w nauce etyki, omówiona zostanie sprawa niedopuszczalności wprowadzania obowiązku nauki etyki jako przedmiotu alternatywnego względem nauki religii. W tym kontekście istotna jest następująca wypowiedź: „Przedmiot, który dla części dzieci miałby stanowić równoważnik lekcji religii, nie może być traktowany jak każdy wykładany w szkole. Wchodzi on bowiem i jest oceniany jako element składowy wolności sumienia i wyznania, a nie wolności nauczania, z którego wynika prawo państwa do określenia programu nauczania w szkole państwowej.” – M. Pietrzak, *Glosa do orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 30 I 1991 roku w sprawie nauczania religii w szkole*, w: tenże, *Demokratyczne, świeckie państwo prawne*, dz. cyt., s. 216. Stwierdzenie to zachowuje aktualność także na gruncie obecnie obowiązującej konstytucji. Sędzia TK Ewa Łętowska posługując się w odniesieniu do nauki religii i nauki etyki określeniem „przedmioty formacyjne” (*votum separatum* do wyroku z dnia 2 grudnia 2009 r., s. 1792), zaznacza tym samym ich szczególny status polegający na oparciu na konstytucyjnej normie z zakresu wolności sumienia i religii. Trzeba však zaznaczyć, iż dosłowne rozumienie tego pojęcia w przypadku nauki etyki jest niestosowne, gdyż przedmiot ten nie powinien mieć za zadanie „formować” uczniów, a raczej dostarczać im obiektywnej wiedzy.

innymi instrumentami realizacji celu określonego przez twórców konstytucji.

Nauka etyki w prawie podkonstytucyjnym

Podobnie jak na płaszczyźnie konstytucyjnej, także w przepisach prawa podkonstytucyjnego nauka etyki wyraźnie różni się w zakresie swego statusu od nauki religii. Zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią, w celu podkreślenia różnic między pozycją nauki etyki i nauki religii w systemie oświaty, w kolejnych akapitach nastąpi zestawienie unormowań dotyczących obu tych przedmiotów.

Podstawa prawna

Nauka etyki nie posiada podstawy ustawowej. Nauka religii znajduje ją w ustawie o systemie oświaty (art. 12) oraz w art. 12 konkordatu między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską²⁵. Choć zdecydowana większość przedmiotów szkolnych nie jest wymieniona w regulacji rangi ustawowej, to jednak etyka ze względu na funkcję przypisaną jej przez ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania (ekwiwalent nauki religii) powinna być unormowana przepisami ustawowymi.²⁶ Mamy tu bowiem do czynienia z doniosłą i delikatną materią realizacji podstawowych wolności człowieka w sferze światopoglądowej, która nie może być pozostawiona do dowolnego rozstrzygnięcia przez organ władzy wykonawczej (administracyjnej). Obowiązująca regulacja zawarta w rozporządzeniu MEN z 1992 r. obciążona jest nie tylko zarzutem normowania materii ustawowej, ale w szczególności także fragmentarycznością oraz niesymetrycznością w traktowaniu obu przedmiotów w zakresach, w których nie występuje między nimi rzeczowa różnica. Stwierdzenie to znajdzie bliższą eksplikację w dalszych rozważaniach. W świetle powyższego konieczne jest przyjęcie reżimu ustawowego łącznie określającego status religii i etyki w szkole pu-

²⁵ Dz. U. z 1998 r. Nr 51, poz. 318.

²⁶ P. Borecki, Dylematy konstytucyjności prawnych zasad nauczania religii i etyki w szkole, „Państwo i Prawo” 2008 z. 7, s. 65-68.

blicznej, znacznie bardziej rozbudowanego niż obecna treść art. 12 ustawy o systemie oświaty.²⁷ Co więcej, biorąc pod uwagę szeroko rozpowszechnioną praktykę dokonywania na terenie szkół publicznych ekspresji religijnej poza lekcjami religii²⁸, wskazane jest uchwalenie odrębnej ustawy normującej ogół zagadnień związanych z nauką religii i etyki oraz wyraźnie określającej granice dopuszczalnych czynności religijnych w placówkach oświaty publicznej.

Miejsce, minimalna liczba uczestników i wymiar czasowy

Prawodawca nie przewiduje nauki etyki w przedszkolach, podczas gdy art. 12 ustawy o systemie oświaty i rozporządzenie MEN z 1992 r.

²⁷ A. Mezglewski, *Polski model edukacji religijnej w szkołach publicznych. Aspekty prawne*, Lublin 2009, s. 116-117. Warto odnotować, że grupa posłów na Sejm RP VII kadencji złożyła 4 czerwca 2012 r. projekt ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty (druk nr 884), który ma na celu nadanie art. 12 następującego brzmienia (wersja uwzględniająca autopoprawkę wnioskodawców): „1. Lekcje religii lub etyki organizują: a) publiczne przedszkola, szkoły podstawowe i gimnazja – na życzenie rodziców, b) publiczne szkoły ponadgimnazjalne – wyłącznie na życzenie uczniów. 2. Uczestniczenie lub nieuczestniczenie w lekcjach religii bądź etyki nie może być przyczyną bezpośredniej lub pośredniej dyskryminacji ucznia lub jego rodziców. 3. Życzenie, o którym mowa w ust. 1 wyraża się w drodze pisemnej deklaracji, której wzór i tryb składania określa minister właściwy do spraw oświaty i wychowania w drodze rozporządzenia. Deklaracja powinna uwzględniać w sposób wyraźny możliwość wyboru między uczestniczeniem w lekcjach religii, lekcjach etyki lub nieuczestniczeniem w żadnych z wymienionych zajęć oraz informację o treści ust. 2. 4. Oceny z religii ani etyki nie wlicza się do średniej ocen uzyskanej przez ucznia w wyniku rocznej klasyfikacji. Uzyskana ocena nie ma wpływu na promocję ucznia do klasy programowo wyższej ani na ukończenie szkoły. 5. Oceny z religii ani etyki nie umieszcza się na świadectwach państwowych. 6. Minister właściwy do spraw oświaty i wychowania po zasięgnięciu opinii władz kościołów i związków wyznaniowych o uregulowanej sytuacji prawnej określa, w drodze rozporządzenia, warunki i sposób wykonywania przez szkoły zadania obejmującego organizację lekcji religii, uwzględniając w szczególności treść ust. 2 oraz konieczność przeprowadzania tych zajęć na pierwszej lub ostatniej godzinie lekcyjnej. 7. Minister właściwy do spraw oświaty i wychowania określa, w drodze rozporządzenia, warunki i sposób wykonywania przez szkoły zadania obejmującego organizację lekcji etyki, uwzględniając w szczególności treść ust. 2 oraz konieczność przeprowadzania tych zajęć na pierwszej lub ostatniej godzinie lekcyjnej.”

²⁸ Zob. M. Pilich, *Prawne aspekty nauczania religii i krzewienia religijności w szkołach publicznych*, w: *Obecność religii w publicznym systemie oświaty w aspekcie prawnym*, red. T. J. Zieliński, Warszawa 2012, s. 50-60.

statuuje naukę religii w tych placówkach (§ 1 ust. 1).²⁹ Miejscem nauki etyki pozostaje w systemie oświaty zatem wyłącznie szkoła publiczna. Jest to rozwiązanie nie do zaakceptowania w świetle przyjętego przez ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania założenia, iż etyka jest przedmiotem alternatywnym wobec nauki religii. Nie istnieją przeszkody natury merytorycznej i metodycznej, by nauczać etyki na poziomie przedszkolnym. Po z górą dwóch dekadach obecności katechezy w przedszkolach niewiarygodne będą obiekcje wobec nauczania tam etyki, odwołujące się np. do braku nauczycieli czy nikłego zainteresowania tym przedmiotem. Wyrok ETPCz w sprawie *Grzelak* w sposób wystarczająco dobitny stwierdził, iż tego rodzaju argumentacja po stronie organów oświatowych jest niedopuszczalna.³⁰ Skoro państwo powołując się na wolność religii zdecydowało się wprowadzić do przedszkoli i szkół katechezę, to konstytucyjny standard ochrony wolności sumienia i wyznania jednostki domaga się wprowadzenia adekwatnych instrumentów niwelowania dyskryminacji na tym tle, czego przejawem może być – o czym była już mowa – nauczanie przedmiotu traktowanego jako alternatywny w tych samych miejscach, gdzie naucza się religii. Z uwagi na doniosłość omawianych wartości konstytucyjnych, gwarancje prawne nauki etyki na wszystkich poziomach systemu oświaty, w tym i w przedszkolach, powinny zostać ujęte w przepisach rangi ustawowej.

Nauka religii i nauka etyki organizowana jest wraz z pojawieniem się minimalnej liczby uczniów (wychowanków), co do której

²⁹ Naukę religii w przedszkolach uregulował art. 12 ust. 1 konkordatu, który w przypadku religii Kościoła Katolickiego nadawał się do bezpośredniego stosowania. Zob. J. Krukowski, *Realizacja Konkordatu z 1993 r. w polskim porządku prawnym*, w: *Konkordat polski...*, dz. cyt., s. 109.

³⁰ W sprawie *Jakubski przeciwko Polsce* ETPCz stwierdził (orzeczenie z 7 grudnia 2010 r.), iż ograniczenia budżetowe nie uzasadniają naruszeń wolności z art. 9 konwencji.

wyrażono wolę korzystania z takiej nauki.³¹ Można tu zatem mówić o automatyzmie organizacji nauki religii i etyki przy spełnieniu wyszczególnionych w przepisach wykonawczych kryteriów. Jednakże przyjęta przez prawodawcę ministerialnego minimalna liczba uczniów (§ 2) określona została w akcie podustawowym, który nie tylko wydany został bez upoważnienia ustawowego, ale jako taki nie nadaje się do regulowania ograniczeń wolności uzewnętrzniania religii czy szerzej: przekonań z zakresu wolności sumienia i religii.³² Ograniczenia takie, zgodnie z art. 53 ust. 5 i art. 31 ust. 3 konstytucji może wprowadzać tylko ustawa. Sprawę szeroko i wnikliwie omówiono w piśmiennictwie.³³

Wymiar czasowy przedszkolnej i szkolnej nauki religii został określony na 2 godziny lekcyjne tygodniowo (§ 8 ust. 1). Może on być zmniejszony jedynie za zgodą właściwych władz odnośnych kościołów i innych związków wyznaniowych. Natomiast ust. 2 przytaczanego paragrafu rozporządzenia MEN z 1992 r. głosi, iż „[t]ygodniowy wymiar godzin etyki ustala dyrektor szkoły.” Zachodzi tutaj ewidentna nierówność w traktowaniu obu przedmiotów, niekorzystna dla nauki etyki. Biorąc pod uwagę kondycję finansową szkół polskich, można się bowiem spodziewać, iż dyrektorzy będą ze wskazanego przepisu korzystać w sposób ograniczający wymiar czasowy nauki etyki, co wywołuje skutek dyskryminujący uczniów deklarujących udział w zajęciach z tego przedmiotu. Konieczna jest zatem korekta omawianego

³¹ Dla rozpoczęcia nauki religii, prócz woli uczniów (rodziców, opiekunów prawnych), niezbędna jest także wola wskazanego przez nich związku wyznaniowego. Znany jest przypadek wyrażenia zainteresowania pobieraniem nauki religii w szkole publicznej, który nie spotkał się z wolą jej prowadzenia przez odnośny związek wyznaniowy. Zob. *Wystąpienie Rzecznika Praw Obywatelskich Janusza Kochanowskiego o stanie ochrony wolności sumienia i religii wygłoszone podczas konferencji Polskiej Rady Ekumenicznej dnia 16 listopada 2009 r.*, w: *Prawo i Religia tom 2*, red. T.J. Zieliński, Warszawa 2011, s. 212. Okoliczność taka nie zachodzi w przypadku nauki etyki: szkoła jest zobowiązana ją zorganizować wraz z zaistnieniem odpowiedniej minimalnej liczby chętnych.

³² M. Pietrzak, Artykuł 53 konstytucji, w: tenże, *Państwo prawne, państwo świeckie*, Warszawa 2012, s. 198.

³³ W szczególności należy podzielić poglądy w tej sprawie zaprezentowane w tekstach: P. Borecki, *Dylematy konstytucyjności prawnych zasad nauczania religii i etyki w szkole*, „Państwo i Prawo” 2008 z. 7, s. 65-66; M. Pilich, *Prawne aspekty nauczania religii...*, art. cyt., s. 46-48.

unormowania i zrównanie wymiaru godzin dla obu dyskutowanych zajęć.

Rygor uczestnictwa

Obecny stan prawny zakłada, iż rodzice względnie uczniowie mają w zakresie szkolnej nauki religii i etyki prawo do wyboru pomiędzy trzema hasłowo ujętymi opcjami: „religia” – „etyka” – „nic”. Jednakże jesienią 2009 r. dyrektorzy niektórych warszawskich szkół zaczęli stawiać uczniów przed alternatywą: wybór „religii” albo „etyki”, wymagając jednocześnie od nich pisemnych oświadczeń w tej sprawie.³⁴ Wobec braku wyrazistego publicznego stanowiska Ministerstwa Edukacji Narodowej w tej kwestii, poseł na Sejm RP Marek Balicki skierował 18 listopada 2009 r. do ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania interpelację zawierającą szereg pytań o status nauki religii i etyki w kontekście głosów prasowych i nieoficjalnych wypowiedzi urzędników Mazowieckiego Kuratorium Oświaty na temat planów zmiany stanu prawnego w tym obszarze.³⁵ W sporządzonej 11 grudnia 2009 r. odpowiedzi Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Krystyna Szumilas stwierdziła w szczególności, co następuje: „Minister Edukacji Narodowej nie podjął decyzji w sprawie zmiany statusu przedmiotów religia i etyka nauczanych w szkołach publicznych. Sprawa wymagałaby przeanalizowania, z uwzględnieniem różnych aspektów natury prawnej, społecznej, organizacyjnej i finanso-

³⁴ Zob. M. Bielecki, *Ewolucja wolności religijnej dziecka w Polsce w latach 1989-2009*, w: *Prawo wyznaniowe w Polsce (1989-2009). Analizy – dyskusje – postulaty*, red. D. Walencik, Katowice – Bielsko-Biała 2009, s. 101. Znamienne jest, iż dopuszczony w 2008 r. do użytku szkolnego podręcznik etyki dla szkół licealnych, techników i zasadniczych szkół zawodowych (nr dopuszczenia 147/08), zawiera frazę: „Od szeregu już lat dzieci i młodzież, która nie uczęszcza na lekcje religii, ma obowiązek uczestniczyć w lekcjach etyki.” – A. Szostek, *Pogadanki z etyki*, Częstochowa 2008, s. 7. Powstaje pytanie, w jaki sposób ten poważny błąd rzeczowy uszedł uwadze grona ekspertów Ministerstwa Edukacji Narodowej?

³⁵ Interpelacja (nr 13016) do ministra obrony narodowej w sprawach projektowanych zmian w statusie przedmiotów: religia i etyka, nauczanych w szkołach publicznych, w: *Sprawozdanie stenograficzne z 55 posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 1, 2 i 3 grudnia 2009 r. Aneks. Interpelacje i zapytania poselskie oraz odpowiedzi na interpelacje i zapytania*, Warszawa 2009, s. 183.

wej. W bieżącym roku szkolnym status obu przedmiotów nie uległ zmianie - pozostają one przedmiotami do wyboru, przy czym uczeń może uczęszczać na zajęcia z religii lub etyki lub nie uczestniczyć w żadnym z tych przedmiotów. Kwestie te regulowane są przepisami rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 kwietnia 1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach (Dz. U. z 1992 r. Nr 36, poz. 155, z późn. zm.). W obecnym stanie prawnym władze szkolne nie mogą żądać od uczniów nieuczestniczących w nauce religii udziału w zajęciach z etyki. Nie mogą również wymagać od rodziców (opiekunów prawnych) lub pełnoletnich uczniów oświadczeń w sprawie nieuczestniczenia w nauce religii lub etyki. Zgodnie z przepisem § 1 ust. 1 i 2 przywołanego rozporządzenia rodzice (opiekunowie prawni) i uczniowie po osiągnięciu pełnoletności składają oświadczenie, które wyraża życzenie uczestnictwa w zajęciach z wybranego przedmiotu - religii (określonego wyznania) lub etyki.”³⁶ Ponad dwa lata później identyczne stanowisko na potrzeby prasy przedstawiła Radca Ministra Grażyna Płoszajska. Wyróżnia się ono zwięzłością w potraktowaniu podniesionej na wstępie niniejszego akapitu kwestii. Dlatego zasługuje na przytoczenie: „ani zajęcia z religii, ani z etyki nie są przedmiotami, które uczeń ma obowiązek wybrać. Uczeń może uczęszczać na zajęcia z religii, na zajęcia z etyki, może nie uczęszczać na zajęcia żadnego z tych przedmiotów, może wreszcie – jeśli wyrazi takie życzenie - uczestniczyć zarówno w zajęciach z religii, jak i etyki [...]”³⁷

Interpretacja przepisów inna niż przedstawiona w zacytowanych wypowiedziach przedstawicieli Ministerstwa Edukacji Narodowej nie wytrzymuje krytyki w perspektywie konstytucyjnej. Warto bo-

³⁶ Odpowiedź sekretarza stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej – z upoważnienia ministra – na interpelację posła Marka Balickiego w sprawie projektowanych zmian w statusie przedmiotów: religia i etyka, nauczanych w szkołach publicznych (13016), w: *Sprawozdanie stenograficzne z 58 posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 6, 7 i 8 stycznia 2010 r. Aneks. Odpowiedzi na interpelacje poselskie część 2*, Warszawa 2010, s. 770.

³⁷ G. Płoszajska, art. cyt., s. XXIX. Identyczny pogląd zaprezentował przedstawiciel Ministerstwa Edukacji Narodowej w toku postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie o sygn. U 10/07. Zob. odnośny wyrok, s. 1757.

wiem podkreślić, iż Konstytucja RP daje zainteresowanym uczniom prawo do pobierania nauki religii jednego ze związków wyznaniowych o uregulowanej sytuacji prawnej. Prawo to nie może być jednak przesłanką do przymuszania innych osób do odbywania zajęć z przedmiotu uznawanego za alternatywny. Obowiązek odbywania zajęć alternatywnych zachodziłby jedynie wówczas, gdyby nałożony został przez wyraźny przepis ustawy zasadniczej. A zatem, krótko mówiąc, jedynym modelem do przyjęcia w obecnym stanie konstytucyjnym jest triada do wyboru: „religia” – „etyka” – „nic”.³⁸

Status nauczycieli

Obowiązujące przepisy prawa nie zawierają żadnych odrębnych postanowień w odniesieniu do nauczycieli etyki. Oznacza to, iż posiadają oni status analogiczny do nauczycieli innych niż nauczyciele religii. Pozycja tych ostatnich została określona w rozporządzeniu MEN z 1992 r. i znacząco odbiega od pozostałych nauczycieli szkół publicznych, co zresztą jest w dużym stopniu uzasadnione specyfiką przedmiotu, który prowadzą. Akt ten określa następujące odrębności położenia prawnego nauczycieli religii. W szczególności, nauczyciel religii podejmuje swoje czynności na podstawie imiennego pisemnego skierowania (zwanego potocznie w ślad za łacińskim określeniem z art. 12 ust. 3 konkordatu „misją kanoniczną”) do konkretnego przedszkola lub szkoły wydanego przez właściwą władzę związku wyznaniowego (§ 5 ust. 1), zaś cofnięcie tego skierowania skutkuje utratą uprawnień do nauczania religii w konkretnej placówce (§ 5 ust. 2). Kwalifikacje nauczycieli religii określone są w porozumieniach zawartych między władzami poszczególnych związków wyznaniowych a Ministrem Edukacji Narodowej (§ 6)³⁹, co faktycznie dało podstawę do wyzna-

³⁸ Zob. J. Krukowski, K. Warchałowski, *Polskie prawo wyznaniowe*, Warszawa 2000, s. 167.

³⁹ Należy odnotować niezgodność tej normy z art. 87 ust. 1 konstytucji, nie przewidującym porozumień wyznaniowo-resortowych jako źródła prawa. Zasady bilateralizmu z art. 25 ust. 4-5 ustawy zasadniczej nie można interpretować rozszerzająco jako dotyczącej wszystkich poziomów stanowienia prawa państwowego dotyczącego związków wyznaniowych. Zob. inaczej: A. Mezglewski, *Finansowanie nauczania religii w placówkach publicznych oraz wyzna-*

czenia niższego poziomu wymagań fachowych niż w odniesieniu do nauczycieli innych przedmiotów.⁴⁰ Nauczyciel religii nie może przyjmować obowiązków wychowawcy klasy (§ 7 ust. 1). Rozporządzenie normuje prawo nauczyciela religii „do organizowania spotkań z rodzicami swoich uczniów poza wyznaczonymi przez szkołę lub przedszkołe zebraniami ogólnymi” (§ 7 ust. 2). Uprawnienie to, ujęte w zdaniu rażącym kolokwialnymi wyrażeniami, dotyczy najprawdopodobniej zebrzań poświęconych osiągnięciom i postawie uczniów uczestniczących w nauce religii. Inne specyficzne prawo nauczyciela religii dotyczy prowadzenia na terenie szkoły (a więc nie przedszkola) organizacji o charakterze społeczno-religijnym lub ekumenicznym (§ 7 ust. 3).⁴¹ Rozporządzenie MEN z 1992 r. statuuje ponadto spoczywający na nauczycielach religii obowiązek pełnienia pieczy nad uczniami uczestniczącymi w rekolekcjach wielkopostnych (§ 10 ust. 1).⁴²

Prawa i powinności nauczyciela religii przedstawione w poprzednim akapicie nie mają odpowiednika w przypadku statusu nauczyciela etyki. Wynikają one bowiem ze szczególnego charakteru nauki religii jako przedmiotu prezentującego partykularną wizję światopoglądową danego związku wyznaniowego względnie grupy związków wyznaniowych. Zgodnie z przyjętym w Polsce po 1989 r. modelem szkolnej nauki religii, nauczyciel tego przedmiotu jest osobą zaangażowaną w krzewienie przekazu właściwego konkretnej wspólnoty religijnej i podlegającą jej wymaganiom, zwłaszcza natu-

grożdzenia kapelanów z budżetu państwa, w: *Finansowanie związków wyznaniowych w krajach niemieckojęzycznych i w Polsce*, red. D. Walencik, M. Worbs, Opole 2012, s. 114.

⁴⁰ Zagadnienie to szczegółowo przedstawia: A. Mezglewski, *Zasada równouprawnienia religii jako przedmiotu nauczania w szkołach publicznych oraz jej prawne i faktyczne konsekwencje*, w: *Prawo i Religia tom 2*, dz. cyt., s. 67-74.

⁴¹ Ujęty we wskazanym przepisie przymiotnik „ekumeniczny” jest bodajże jedynym przypadkiem użycia tego terminu przez prawodawcę państwowego. Jego treść pozostaje przedmiotem domysłów. Nie jest także jasne, co należy rozumieć pod występującym tam pojęciem „organizacja”. Art. 56 ustawy o systemie oświaty, do której nawiązuje § 7 ust. 3 rozporządzenia MEN z 1992 r. nie daje podstaw do jednoznacznego rozstrzygnięcia, o jaki rodzaj podmiotu może chodzić prawodawcy ministerialnemu. Czy w ramach tego pojęcia mieszczą się też jednostki organizacyjne związków wyznaniowych? Zob. M. Pilich, *Ustawa o systemie oświaty. Komentarz*, wyd. 4, Warszawa 2012, s. 604-608.

⁴² Zob. A. Balicki, *Aspekty prawne organizacji rekolekcji wielkopostnych w kontekście funkcjonowania szkoły*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” t. 14 (2011), s. 203-219.

ry teologicznej i obyczajowej. W tym kontekście zgoła inny jest status nauczyciela etyki, co wynika z pozycji etyki jako przedmiotu w każdym aspekcie normowanego i organizowanego przez władzę publiczną, która jest zobowiązana do przestrzegania wyrażonej w art. 25 ust. 2 konstytucji zasady bezstronności (neutralności) światopoglądowej.⁴³ Nauczyciel etyki nie może być zatem zatrudniany i zwalniany ze swej funkcji na podstawie kryterium światopoglądowego, nie może krzewić żadnej partykularnej wizji świata oraz nie może w swej działalności stosować wobec uczniów i rodziców kryterium światopoglądowego czyli być stronniczy w sprawach światopoglądowych. Wymagania te w równym stopniu odnoszą się do ogółu nauczycieli wszystkich przedmiotów innych niż religia, co wynika z faktu, iż są funkcjonariuszami szkół publicznych, dla których organem prowadzącym są podmioty publiczne.⁴⁴

Wbrew pojawiającym się niekiedy stereotypowym poglądom, niefortunnie popartym w wypowiedzi Trybunału Konstytucyjnego⁴⁵, etyka nauczana w szkole publicznej zgodnie z założeniami właściwego ministra traktowana jako zamiennik (ekwiwalent, alternatywa) nauki religii nie jest i nie powinna być pojmowana ani jako przedmiot wyłącznie dla osób niereligijnych, ani jako przedmiot prowadzony jedynie przez osoby niereligijne, ani jako przedmiot krzewiący areligijny obraz świata. Z zasady bezstronności światopoglądowej wynika zakaz

⁴³ Monograficzne na temat tej zasady: W. Brzozowski, *Bezstronność światopoglądowa władz publicznych w Konstytucji RP*, Warszawa 2011, *passim*.

⁴⁴ Abstrahujemy tutaj od pozycji nauczycieli szkół publicznych prowadzonych przez jednostki niepubliczne. Placówki takie, które opierają się na kuriozalnym rozstrzygnięciu prawodawczym, działają na podstawie art. 58 ust. 3 ustawy o systemie oświaty. Zob. M. Pilich, *Ustawa o systemie oświaty*, *dż. cyt.*, s. 614nn.

⁴⁵ W wyroku TK z 2 grudnia 2009 r. pojawiło się gołosłowne stwierdzenie, iż etyka jest przedmiotem dla osób, „których nie cechuje światopogląd religijny” (s. 1782). Powstaje pytanie, na jakiej podstawie sąd konstytucyjny tak kwalifikuje ten przedmiot? Jest to kolejny dowód powierzchowności analiz prowadzonych przez TK w judykatach dotyczących materii z zakresu wolności sumienia i wyznania.

promowania przez organy władzy publicznej (w tym i prowadzone przez nie jednostki organizacyjne, np. przez szkoły) jakiejkolwiek partykularnej wizji świata, religijnej czy areligijnej.⁴⁶ W konsekwencji etyka jako przedmiot oferowany przez publiczną władzę oświatową nie może być światopoglądowo tendencyjny, ani nie może być prowadzony przez nauczycieli dobranych według preferencji światopoglądowych. Nie ma również przesłanek konstytucyjnych dopuszczających ograniczenie kręgu odbiorców nauki etyki do osób niereligijnych.

Powyższe konstatacje stanowić mogą tło do rozważenia kwestii dopuszczalności łączenia przez jedną osobę roli nauczyciela religii i nauczyciela etyki. Reakcja na tak postawiony problem powinna być w zasadzie identyczna jak na pytanie o możliwość łączenia np. zadań nauczyciela religii i fizyki czy religii i wychowania obywatelskiego. Zastrzeżenie poczynione w poprzednim zdaniu ujęte we frazie „w zasadzie” jest jednak istotne. Wynika to ze szczególnego charakteru przedmiotu „religia”, który na gruncie rozwiązań polskich nie ogranicza się do przekazania wiedzy o danej religii (religiach), lecz obejmuje także program formacyjny, mający na celu ukształtowanie odbiorców owego nauczania na dobrych katolików, prawosławnych, muzułmanów, żydów itd. Od nauczycieli tego przedmiotu władze właściwych związków wyznaniowych wymagają szczególnego oddania sprawie ich dobrostanu. Są to zatem osoby z definicji nadzwyczaj mocno identyfikujące się z misją i interesami tych wspólnot. To może powodować tendencyjność, jednostronność nauczycieli religii. Nie sposób jednak wykluczać, iż dany pracownik oświatowy jest w stanie starannie pogodzić (oddzielić) rolę krzewiciela religii i rolę bezstronnego, rzetelnego nauczyciela innego przedmiotu prowadzonego w szkole, a nawet rolę nauczyciela etyki. Łączenie przez jedną osobę obowiązków nauczyciela religii i nauczyciela etyki wymaga szczególnej roztropności zważywszy na antagonizowanie w niektórych kręgach religijnych i areligijnych

⁴⁶ Dla usunięcia wątpliwości można dodać, iż zgodnie z postanowieniami konstytucji władza publiczna ma natomiast obowiązek promować wartości wyrażone w prawie, które kształtowane jest w wyniku ścierania się w trybie demokratycznym racji różnych grup społecznych prezentowanych w organach stanowiących prawo.

obu tych przedmiotów. Istotne jest to, iż prawo polskie nie zakazuje łączenia obu ról.⁴⁷ Jednakże w przypadku podjęcia starań o nabycie angażu nauczyciela etyki przez osobę nie dającą rękojmi rzetelnego wykonywania zadań z tego zakresu (np. poprzez tendencyjne nadawanie temu przedmiotowi wymiaru jednostronnie religijnego lub antyreligijnego), istnieje poważny powód do odmówienia jej takiego statusu.⁴⁸ Nie ulega kwestii, iż podjęcie przez nauczyciela religii jednocześnie roli nauczyciela etyki nie uchyla zakazu pełnienia przezeń obowiązków wychowawcy klasy określonego w § 7 ust. 1 rozporządzenia MEN z 1992 r.⁴⁹

Treści programowe i oceny roczne

Programy nauczania etyki dopuszczane są do użytku szkolnego na takich samych zasadach, co programy przedmiotów innych niż religia, zgodnie z art. 22 ust. 2 pkt 3 ustawy o systemie oświaty.⁵⁰ Religia jest pod tym względem traktowana odmiennie. Zgodnie z art. 12 ust. 2 konkordatu „[p]rogram nauczania religii katolickiej oraz podręczniki opracowuje władza kościelna i podaje je do wiadomości kompetentnej władzy państwowej.” Identyczne unormowanie w zakresie programu nauki religii i podręczników religii, choć ujęte jedynie w akcie wykonawczym, odnosi się zarazem do nierzymskokatolickich związków wyznaniowych (§ 4).⁵¹ Nawiasem mówiąc, podawanie tych materiałów programowych dotyczących nauki religii do wiadomości władz oświatowych wydaje się być rozwiązaniem zbyt słabo chroniącym interesy dobra wspólnego realizowanego przez system oświaty. Z uwagi na

⁴⁷ T.J. Zieliński, *Konstytucyjne granice obecności religii w polskiej szkole publicznej*, w: *Pro bono Republicae...*, dz. cyt., s. 519.

⁴⁸ Czynnikiem dyskwalifikującym kandydata na nauczyciela etyki nie powinna być okoliczność pełnienia przezeń stanowiska duchownego w jednym ze związków wyznaniowych. Pod uwagę można brać tylko czynnik fachowy i postawę moralną (w tym rzetelność i obiektywizm) ubiegającego się o angaż.

⁴⁹ Zakaz ów znajduje uzasadnienie w okoliczności szczególnej identyfikacji nauczyciela religii ze wspólnotą religijną, w imieniu której naucza. Nauczyciel etyki działa natomiast wyłącznie z mandatu państwa.

⁵⁰ § 3 ust. 1 rozporządzenia MEN z 1992 r.

⁵¹ A. Mezglewski, *Nauczanie religii w publicznych przedszkolach i szkołach*, w: A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisław, *Prawo wyznaniowe*, wyd. 3, Warszawa 2011, s. 182.

konieczność zachowania spójności całego przekazu oferowanego w szkole publicznej za wskazane należy uznać wprowadzenie normy ustawowej nakazującej uzgadnianie przez związki wyznaniowe neutralnych elementów treści programowych nauki religii z kompetentnym organem państwowym.⁵²

W przypadku nauki etyki władza publiczna posiada zatem pełną możliwość wpływania na program nauczania i zawartość podręczników tego przedmiotu. Ma okazję powodować, by jego treści nie nosiły piętna tendencyjności światopoglądowej, lecz by rzeczowo i obiektywnie prezentowały różne systemy etyczne, religijne i areligijne, oraz system wartości przyjęty w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, tworzący warunki do pokojowej i wolnościowej koegzystencji ogółu mieszkańców państwa. Biorąc pod uwagę konstytucyjne zobowiązania władz oświatowych, niedopuszczalne są w szczególności programy i podręczniki nauki etyki będące zawoalowaną formą katechezy⁵³ względnie zawierające programową negację światopoglądów religijnych.⁵⁴

Etyka jako przedmiot szkolny nie może obyć się bez oceniania. Kwestyjna jest jednak sprawa zamieszczania oceny z tej nauki, podobnie jak z nauki religii, na świadectwie szkoły publicznej. Materię tę reguluje akt wykonawczy, stanowiąc, że ocena z religii lub etyki

⁵² Pogląd ten zdaje się zyskiwać przychylność niektórych przedstawicieli doktryny: W. Brzozowski, *Bezstronność...*, dz. cyt., s. 214; J. Szymanek, *Nauczanie religii w szkole publicznej w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego (kwestie wybrane)*, w: *Obecność religii w publicznym systemie oświaty...*, dz. cyt., s. 79. Zmiana ta wymagałaby rewizji konkordatu.

⁵³ W komentarzu do art. 12 konkordatu pojawia się istotna w tym kontekście i w pełni zasadna fraza: „Kościół nie może ingerować w nauczanie innych przedmiotów, a państwo nie naucza zasad i prawd wiary.” – W. Góralski, W. Adamczewski, *Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską z 28 lipca 1993 r.*, Płock 1994, s. 75. Zob. K. Warchałowski, *Prawo do wolności myśli, sumienia i religii w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, Lublin 2000, s. 205-212. Doniosły w tej kwestii jest szczególnie wyrok ETPCz w sprawie Folgerø przeciwko Norwegii z 2007 r. (nr skargi 15472/02). Zob. L. Garlicki, Art. 9. *Wolność myśli, sumienia i wyznania*, w: *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz do artykułów 1-18*. Tom I, red. L. Garlicki, Warszawa 2010, s. 550-583; M. Hucal, dz. cyt., s. 125-132.

⁵⁴ Zob. decyzję ETPCz z 6 października 2009 r. w przedmiocie dopuszczalności skargi nr 45216/07 w sprawie Appel-Irrgang przeciwko Niemcom. Na ten temat: M. Hucal, dz. cyt., s. 43.

umieszczana jest na świadectwie szkolnym bezpośrednio po ocenie ze sprawowania (§ 9 ust. 1). Mimo aprobaty dla ocen z religii i etyki na świadectwach szkół publicznych ze strony Trybunału Konstytucyjnego (ostatnio w powoływanym już wyroku z 2 grudnia 2009 r.), konieczne jest jednak rozstrzygnięcie ustawowe. Sprawa ta budzi bowiem liczne kontrowersje: już to z racji rodzaju ocenianych w zakresie nauki religii osiągnięć ucznia⁵⁵, już to ze względu na niemożność oceniania wszystkich uczniów, gdyż część z nich nie chce w ogóle nie może (ze względu na brak dostępności) uczestniczyć w nauce przedmiotów z rubryki „religia / etyka”.

Następna kwestia z omawianego zakresu, która wymaga stanowiska ustawodawcy dotyczy wliczania ocen do średniej ocen szkolnych.⁵⁶ Wspomniany już wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 grudnia 2009 r.⁵⁷ w sprawie zgodności z konstytucją rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z 13 lipca 2007 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzenia sprawdzia-

⁵⁵ Oceniający obok weryfikacji wiedzy biorą pod uwagę – jeśli już nie praktyki religijne – to stosunek ucznia do prawd wiary, a co za tym idzie nie jest to ocena za typowe osiągnięcia szkolne. Niewspółmierność między osiągnięciami ucznia w zakresie nauki religii i nauki innych przedmiotów, znajduje szczegółową egzemplifikację w zestawieniu istoty nauki religii i nauki etyki. Nauka etyki jest nauką krytyczną: w jej toku uczeń ma uzyskać zdolność do dyskusowania i konfrontowania różnych idei i punktów widzenia. Natomiast nauka religii (w większym lub mniejszym stopniu dotyczy to wszystkich wyznań) opiera się na aksjomatach, dogmatach, których uczniom nie wolno kwestionować. Znajduje to wyraz w stopniu trudności opanowania materiału z obu przedmiotów. Stwierdzenia te unaocznia porównanie podręczników religii i etyki. Zob. reprezentatywne podręczniki etyki dla szkół ponadpodstawowych: P. Kłodziński, J. Kapiszewski. *Etyka. Podręcznik*, Warszawa 2008 (numer ewidencyjny w wykazie MEN: 49/09/5); P. Kłodziński, J. Kapiszewski. *Etyka. Podręcznik. Zakres podstawowy*, Warszawa 2012 (numer dopuszczenia 408/2011); M. Środa, *Etyka dla myślących. Podręcznik dla szkół ponadpodstawowych*, Warszawa 2010 (numer w zestawie książek pomocniczych: 92/94).

⁵⁶ Zob. szerzej: P. Borecki, Konstytucyjność wliczania stopnia z religii do średniej ocen szkolnych, „Państwo i Prawo” 2007, z. 9, s. 35-42.

⁵⁷ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 grudnia 2009 r. (sygn. akt U 10/07), OTK ZU nr 11/A/2009, poz. 163.

nów i egzaminów w szkołach publicznych⁵⁸ budzi poważne wątpliwości, szczególnie w aspekcie poprawności wykładni norm ustawy zasadniczej dotyczących równouprawnienia obywateli oraz równouprawnienia kościołów i innych związków wyznaniowych.⁵⁹ Przy okazji można odnotować, iż przytoczone postanowienie rozporządzenia z 2007 r. jest kolejnym przykładem odchodzenia od ustaleń dotyczących statusu nauki religii w polskiej szkole publicznej dokonanych na początku lat 90. *Nota bene* Trybunał Konstytucyjny poprzez zastosowanie wielce wątpliwej wykładni norm konstytucyjnych do takiej rewizji się przychylił. Znamienna przy tym jest okoliczność, iż zwolennicy wliczania oceny z religii do średniej ocen podkreślając jej identyczną wagę w zestawieniu z ocenami z innych przedmiotów, milczą na temat istotnego przepisu rozporządzenia MEN z 1992 r. w tej samej materii, a mianowicie § 9 ust. 2 posiadającego brzmienie: „Ocena z religii (etyki) nie ma wpływu na promowanie ucznia do następnej klasy.” Unormowanie to jest przecież jednym z dowodów nietypowości przedmiotów religia i etyka w obecnym stanie prawnym oraz kolejnym argumentem przeciw równoważnemu traktowaniu ocen z tych przedmiotów z ocenami z pozostałych przedmiotów szkolnych.

Postulat w sprawie innego niż etyka przedmiotu alternatywnego względem nauki religii

Po zarysowaniu stanu prawnego dotyczącego nauki etyki warto podnieść kwestię zasadności traktowania etyki jako surogatu nauki religii. Od początku obecności katechezy w polskiej szkole publicznej po 1989 r. pojawiały się zasadne głosy, iż nauka etyki nie jest opty-

⁵⁸ Newralgiczne w omawianej sprawie były przepisy § 20 ust. 4a i § 22 ust. 2a wskazanego rozporządzenia. Zob. s. 1762 cytowanego wyroku. Spór wokół tych unormowań przedstawia: P. Sobczyk, *Wliczanie rocznych ocen z religii do średniej ocen w kontekście wolności religijnej w wymiarze indywidualnym i wspólnotowym*, w: *Bilateralizm w stosunkach państwo-kościelnych*, red. M. Bielecki, Lublin 2011, s. 195-210.

⁵⁹ W. Brzozowski, Glosa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 grudnia 2009 r. (U 10/07), art. cyt., s. 196-206; J. Szymanek, *Nauczanie religii w szkole publicznej...*, art. cyt., s. 67-104.

malnym przedmiotem alternatywnym względem nauki religii.⁶⁰ Podnoszono, iż zestawienie dwóch przedmiotów do wyboru w postaci religii i etyki wywołuje wrażenie, że religia jest przeznaczona dla osób wierzących, zaś etyka dla niewierzących (czym dał się zasugerować – jak zauważyliśmy – Trybunał Konstytucyjny) oraz ponadto, iż religia nie ma w sobie substratu etycznego, zaś etyka zawsze ma wymiar areligijny. Ponieważ każda religia zawiera komponent etyczny, zaś światopogląd niereligijny ma składniki liczniejsze niż tylko element etyczny (np. ostatnio żywo dyskutuje się o tzw. duchowości ateistycznej⁶¹), wskazane jest poszukiwanie innej niż etyka alternatywy dla szkolnej nauki religii.

Na podnoszony od jakiegoś czasu postulat zastąpienia nauki etyki religioznawstwem należy zareagować przy odwołaniu się do wcześniej wspomnianej zasady bezstronności światopoglądowej władz publicznych z art. 25 ust. 2 konstytucji. Powstaje bowiem pytanie, dla czego przedmiotem alternatywnym wobec nauki religii ma być przedmiot również poświęcony religiom, choć co prawda zajmujący się tym fenomenem społecznym w innej niż katecheza perspektywie? Czy poprzez oferowanie uczniom inaczej ujętej – bo niekonfesyjnej – wiedzy religijnej władze oświatowe na kładą zbyt dużego akcentu na wątku religijnym, zaniedbując wiedzę o światopoglądach areligijnych? Odpowiedź zdaje się być oczywista. Wydaje się zatem, iż dobrym sposobem ukształtowania dobrowolnie wybieranego, alternatywnego względem katechezy przedmiotu byłoby wprowadzenie do szkół wiedzy o światopoglądach, rozumianej jako zobiektywizowane wprowadzenie w znajomość systemów światopoglądowych, zarówno religijnych, jak i niereligijnych, łącznie z ich komponentem religioznawczym, filozoficznym i etycznym.

⁶⁰ Np. D. Tanalski, *art. cyt.*, s. X.

⁶¹ Zob. publikację: A. Comte-Sponville, *Duchowość ateistyczna. Wprowadzenie do duchowości bez Boga*, tłum. E. Aduszkiewicz, Warszawa 2011.

Konkluzje

Art. 53 ust. 4 *in fine* Konstytucji RP nakazuje władzom publicznym poszukiwać rozwiązań prawnych i faktycznych, które zagwarantują poszanowanie wolności sumienia i wyznania uczniów nie uczestniczących w szkolnej nauce religii. Sposobem wypełnienia tego obowiązku stała się z woli Ministra Edukacji Narodowej nauka etyki, bez dostatecznej determinacji – co stwierdził wyrok w sprawie *Grzelak* - wprowadzana do szkół publicznych od początku lat 90. Możliwe są jednak inne niż nauka etyki formy realizacji gwarancji z powołanej normy konstytucyjnej, ale resort oświaty opowiedział się za koncepcją oferowania w tym zakresie przedmiotu postrzeganego jako alternatywny względem nauki religii. Mimo, że nauka etyki zamierzona była jako surogat przedmiotu z nazwy wskazanego w art. 53 ust. 4 ustawy zasadniczej, to etyka jako przedmiot szkolny znacząco różni się od katechezy szkolnej nauczanej w polskich placówkach oświatowych od 1990 r. Wśród głównych elementów różniących naukę etyki od nauki religii należy wymienić:

- nieobjęcie nauką etyki przedszkoli;
- powoływanie i odwoływanie nauczycieli etyki wyłącznie przez organy państwowe;
- brak kryterium światopoglądowego przy naborze na stanowisko nauczyciela etyki;
- brak zakazu przyjmowania przez nauczyciela etyki obowiązków wychowawcy klasy;
- opracowywanie programów i dopuszczanie podręczników etyki wyłącznie przez organy państwowe;
- obiektywny charakter nauki etyki jako przedmiotu, którego nie można prezentować w sposób odzwierciedlający tylko jej partykularne pod względem światopoglądowym ujęcie;
- obowiązek zachowania bezstronności światopoglądowej przez nauczyciela etyki zgodnie z art. 25 ust. 2 konstytucji.

Jak miały dowieść wcześniejsze rozważania, status prawny nauki etyki dotknięty jest licznymi słabościami. Ze względu na gwaran-

cyjny charakter tego przedmiotu, zachodzi potrzeba jego ustawowej regulacji, za czym przemawia konieczność parlamentarnej (demokratycznej) weryfikacji szczegółowych elementów przyjętych rozwiązań, a także potrzeba ich trwałości, czego nie zapewnia unormowanie ujęte w rozporządzeniu właściwego ministra. Postulowane przepisy ustawowe powinny w szczególności zawierać postanowienia w sprawach nieprecyzyjnie albo wadliwie ujętych w obowiązującym reżimie podkonstytucyjnym: jednoznacznie określające swobodę wyboru przez osoby uprawnione jednej z trzech wynikających z art. 53 ust. 4 konstytucji opcji: „religia” – „etyka” – „nic”, gwarantujące identyczny wymiar czasu nauki etyki i nauki religii oraz określające zasady rezygnacji z pobieranej przez ucznia nauki etyki względnie nauki religii.

Szczegółowe unormowania ustawowe w przedmiocie nauki etyki, powiązane z oczywistych względów z ustawowymi przepisami o nauce religii, kończyłyby okres trwającego stanowczo zbyt długo w tym zakresie prowizorium prawnego.

Teaching of Ethics in Public Schools (Legal Aspect)

Polish educational system offers the teaching of ethics. This is a non-compulsory subject that may be chosen by pupils as an alternative to religious instruction which is conducted in public schools by churches and other religious denominations. It may be also treated as a supplementary class by those who already participate in teaching of religion. The paper presents legal regulations of ethics, compares its status with religious classes, also regarding the position of teachers of both subjects. It refers to practical situations caused by the presence of religion and ethics as so called world-view classes.